Sygn. akt II K 1149/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Florian Szcześnik

Protokolant – Rafał Kawałowski

przy udziale Prokuratora Mariusza Janiaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 11 maja 2015 r., 8 lipca 2015 r., 23 października 2015 r. i 9 lutego 2016 r.

sprawy ***L. G. (1)***, syna J. i G.

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 12 kwietnia 2012 r. do 18 kwietnia 2012 r. w K. przy ul. (...) nabył od nieustalonej osoby części samochodu marki M. (...) w postaci przedniej maski, drzwi przednich lewych i prawych, drzwi tylnych lewych i prawych, pokrywy bagażnika, felg aluminiowych w ilości 4 sztuk z logiem M. z oponami (...), przedniego i tylnego zderzaka, dwóch boczków plastykowych od drzwi, tylnego dwuczęściowego siedziska koloru czarnego, dwuczęściowej wewnętrznej zasłony bagażnika oraz silnika od samochodu marki M. o łącznej wartości ok. 12.000 zł, pochodzące z kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) na szkodę J. P. (1)

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego L. G. (1) w ramach zarzuconego mu czynu uznaje za winnego, tego, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 r. do 15 kwietnia 2012 r. w K. przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nabył od nieustalonych osób części samochodu marki M. (...) w postaci pokrywy komory silnika, drzwi przednich lewych i prawych, drzwi tylnych lewych i prawych, pokrywy bagażnika, felg aluminiowych w ilości 4 sztuk z logo M. wraz z oponami (...), przedniego i tylnego zderzaka, dwóch boczków plastikowych od drzwi, tylnego dwuczęściowego siedziska koloru czarnego, dwuczęściowej wewnętrznej wykładziny bagażnika o łącznej wartości około 8.000 złotych, pochodzące z kradzieży z włamaniem w nocy z 12 na 13 kwietnia 2012 r. samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) na szkodę J. P. (1), przy czym przewidywał możliwość, że rzeczy te mogą pochodzić z kradzieży i na to się godził, i za to na podstawie 4 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 r. do 15 kwietnia 2012 r. (co odnosi się również do wszystkich zastosowanych w niniejszym wyroku przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny) skazuje go, zaś na podstawie art. 291 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 18 kwietnia 2012 r. do 20 kwietnia 2012 r., przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz J. P. (1) kwotę 1.108,79 zł (jednego tysiąca stu ośmiu złotych i 79/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w związku z ustanowieniem jednego pełnomocnika z wyboru;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. R. kwotę 756 (siedmiuset pięćdziesięciu sześciu) złotych powiększoną o 23% VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 1149/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 lutego 2016 roku

Na podstawie całokształtu materiału dowodnego zgromadzonego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 marca 2012 r. J. P. (2) dokonał zakupu samochodu osobowego marki M. (...) o nr VIN (...) wyprodukowanego w 2007 r. o kolorze nadwozia - grafit metalik (k. 280 - faktura VAT). Pojazd ten został zarejestrowany pod nr rejestracyjnym (...). W nocy z 12 na 13 kwietnia 2012 r. nieustaleni sprawcy po uprzednim przełamaniu zabezpieczeń dostali się do wnętrza tego pojazdu i dokonali jego kradzieży. W dniu 13 kwietnia 2012 r. po ujawnieniu kradzieży pojazdu J. P. (1) zgłosił ten fakt na Komisariacie Policji W. - W. (k. 25-25v, 272-275 - zeznania J. P. (1)).

L. G. (1) jest mechanikiem samochodowym. W 2012 r. prowadził na swojej posesji przy ul. (...) w K. warsztat samochodowy. Poza naprawą samochodów zajmował się również handlem częściami samochodowymi, które m.in. wystawiał na portalu aukcyjnym Allegro posługując się kontem o nazwie (...). W nieustalonym dniu, nie wcześniej niż 13 kwietnia 2012 r. i nie później niż 15 kwietnia 2012 r., pod warsztat L. G. (1) białym samochodem dostawczym marki R. przyjechało trzech nieznanych mu mężczyzn, którzy zaoferowali mu sprzedaż części samochodu marki M. (...) w postaci pokrywy komory silnika, drzwi przednich lewych i prawych, drzwi tylnych lewych i prawych, pokrywy bagażnika, felg aluminiowych w ilości 4 sztuk z logo M. wraz z oponami (...), przedniego i tylnego zderzaka, dwóch boczków plastikowych od drzwi, tylnego dwuczęściowego siedziska koloru czarnego, dwuczęściowej wewnętrznej wykładziny bagażnika o łącznej około 8.000 złotych. Części te pochodziły ze skradzionego na szkodę J. P. (1) samochodu M. (...) o nr rejestracyjnym (...). L. G. (1) widząc, że oferowane do sprzedaży elementy karoserii są tego samego koloru, zaś wszystkie części pochodzą od tego samego modelu marki M. (...), zorientował się, że pochodzą one z tego samego pojazdu. Ponieważ zaproponowana przez nieznanych mu, ubranych na ciemno, mężczyzn cena sprzedaży części była okazyjna, nie posiadali żadnych dokumentów, na podstawie których można byłoby ustalić źródło pochodzenia części, zaś transakcja miała odbyć się bez sporządzania pisemnej umowy, L. G. (1) nauczony doświadczeniem przewidywał, że mogą one pochodzić z kradzieży. Mimo to, mając na względzie atrakcyjną cenę oraz perspektywę dalszej sprzedaży części z zyskiem, L. G. (1) zdecydował się na ich zakup. Mężczyźni mieli do zaoferowania nadto pochodzący od nieustalonego pojazdu marki M. (...) silnik diesla o pojemności 2.0, który także postanowił zakupić. Za wszystkie zakupione części L. G. (1) zapłacił jednemu z mężczyzn żądaną kwotę 5.500 złotych w gotówce (k. 58 - wyjaśnienia).

Bezpośrednio po zakupie L. G. (1) zamontował felgi aluminiowe z logo M. wraz z oponami (...)do swojego samochodu marki M. (...), zaś pozostałe części postanowił systematycznie sprzedawać na internetowym portalu aukcyjnym. W dniu 15 kwietnia 2012 r. wystawił do sprzedaży na swoim koncie Allegro (...) m.in. pokrywę bagażnika, przedni

zderzak, pokrywę komory silnika i drzwi. Na aukcjach zamieścił również swój numer (...) (k. 38 - 41 - wydruki z Allegro, k. 58 - wyjaśnienia, k. 25-25v., 32v.-33, 48-49, 51, 272-275 - zeznania J. P. (1)). J. P. (1), próbując odzyskać skradziony pojazd przeszukiwał internetowe portale aukcyjne. Na portalu Allegro odnalazł elementy karoserii od samochodu M. (...) o identycznym kolorze lakieru co skradziony mu samochód, wystawione przez tego samego użytkownika (...). O swoich podejrzeniach, iż części te mogą pochodzić z jego auta, J. P. (1) poinformował funkcjonariuszy Policji, jak również kontaktował się telefonicznie z użytkownikiem C. uzyskując bardziej szczegółowe informacje na temat oferowanych części (k. 25-25v., 32v.-33, 48-49, 51, 272-275 - zeznania J. P. (1)). W dniu 18 kwietnia 2012 r. w wyniku przeszukania zabezpieczono na terenie posesji L. G. (1) części samochodowe pochodzące ze skradzionego na szkodę J. P. (1) samochodu M. (...) o nr rejestracyjnym (...) w postaci: pokrywy komory silnika, drzwi przednich lewych i prawych, drzwi tylnych lewych i prawych, pokrywy bagażnika, felg aluminiowych w ilości 4 sztuk z logo M. wraz z oponami (...), przedniego i tylnego zderzaka, dwóch boczków plastikowych od drzwi, tylnego dwuczęściowego siedziska koloru czarnego oraz dwuczęściowej wewnętrznej wykładziny bagażnika (k. 2-4, 7-8 - protokoły przeszukania, k. 15-16 - protokół oględzin, k. 30-31, 34-35 - protokół zatrzymania rzeczy). Części te J. P. (1) rozpoznał po charakterystycznych cechach indywidualnych w postaci m.in.: zaprawek wykonanych przez niego farbą H. na wewnętrznej stronie pokrywy bagażnika, wgniecenia na drzwiach przednich prawych na wysokości klamki (k. 48 - 51 - zeznania J. P. (1)).

Wszystkie zabezpieczone części w dobrym stanie zostały zwrócone J. P. (1) za pokwitowaniem w dniu 5 czerwca 2012 r. (k. 62)

Podczas prowadzonego w sprawie postępowania przygotowawczego L. G. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego. Wyjaśnił, że wszystkie części samochodowe, jakie funkcjonariusze policji zabezpieczyli w prowadzonym przez niego warsztacie, kupił w dniu 13 lub 14 kwietnia 2012 r. od trzech nieznanych mu mężczyzn. Wskazał, że osoby te przyjechały do jego zakładu w godzinach popołudniowych (około godziny 17:00) samochodem dostawczym, prawdopodobnie marki R., nowego typu, koloru białego, przedłużanym. Mężczyźni byli ubrani na ciemno, mówili czystą polszczyzną. Oskarżony wskazał, że jeden z mężczyzn spytał go, czy chce kupić części do samochodu marki M.. Wyjaśnił, że zastanawiał się nad propozycją, po czym zdecydował się przystąpić do transakcji z uwagi na fakt, iż ma warsztat samochodowy. Przyznał, że od opisanych osób kupił wszystkie części samochodowe, zabezpieczone przez policjantów, a ponadto także silnik do (...) diesel o pojemności 2 litrów, za wszystkie wskazane elementy płacąc cenę 5500 zł. L. G. (1) wyjaśnił również, że mężczyźni podjechali za jego warsztat i rozładowali części na placu. Wskazał, że niektóre z zakupionych części, tj. tylną klapę bagażnika, przedni zderzak, maskę i silnik wystawił na sprzedaż za pośrednictwem portalu Allegro posługując się nickiem (...). Oskarżony oświadczył, iż opisany wyżej silnik samochodowy kupił nieznany mu mężczyzna, pozostałe części nie zostały zaś sprzedane.

W toku rozprawy głównej L. G. (1) oświadczył, że przyznaje się do zakupu części samochodowych, stanowiących przedmiot sprawy, jednak nie do tego, że był świadomy, iż pochodzą one z kradzieży. Wskazał, że były one opatrzone angielskimi napisami, wyjaśnił także, iż według niego sytuacja wyglądała normalnie, jak opisał – „przywożą towar i się kupuje" (k. 246). L. G. (1) oświadczył ponadto, że jest osobą chorą psychicznie, zaś w dacie czynu jego stan zdrowia był zły. Wyjaśnił, że podczas przesłuchania, które miało miejsce w czasie postępowania przygotowawczego bał się, że funkcjonariusze policji odbiorą mu dziecko (k. 246). W czasie kolejnego przesłuchania oskarżony wyjaśnił ponadto, że ok. 80% posiadanych przez niego części samochodowych pochodzi z samochodów angielskich. Oświadczył, że prowadzi warsztat samochodowy i w związku z tą działalnością kupuje różne części, które czasami także sprzedaje. Wskazał, że wśród kupionych przez niego części, stanowiących przedmiot niniejszej sprawy, nie było żadnego silnika. L. G. (1) wyjaśnił, że silnik samochodowy, który rzekomo miał kupić klient zamieszkujący w S., to zupełnie inny silnik i model, niż opisany w akcie oskarżenia. Oskarżony wskazał przy tym, że ostatecznie silnika nie sprzedał, a klientowi zostały zwrócone pieniądze. L. G. (1) oświadczył również, że nie pamięta, za jaką kwotę nabył przedmiotowe części, jak również czy w związku z tym została spisana umowa. L. G. (1) wskazał, że cena za części była standardowa, „ani niska, ani wysoka" (k. 271). Oświadczył, że nie jest możliwe, by za wszystkie wskazane w akcie oskarżenia elementy zapłacił łącznie 5500 zł, ponieważ sam silnik do M. kosztuje ok. 4000-5000 zł. Oskarżony wyjaśnił też, że nie montował

osobiście felg w należącym do siebie pojeździe, prawdopodobnie czynność tę wykonywał jego pracownik – osoba o imieniu G..

Sąd zważył, co następuje.

W ocenie Sądu, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jest kompletny i wystarczający do prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania przygotowawczego. Wskazane wypowiedzi L. G. (1) były bowiem logiczne, spójne i rzeczowe. Oskarżony precyzyjnie wskazał wówczas okoliczności nabycia części do samochodu marki M., podał przybliżone rysopisy osób, od których je kupił, dokładnie opisał samochód, jakim się poruszali, przedstawił także pozostałe okoliczności transakcji. Oskarżony bez wątpliwości wskazał porę dnia, oraz (z dokładnością do dwóch dni), datę zakupu przedmiotów. Opisał zachowanie swoje i sprzedających – wyjaśnił, że zastanawiał się nad zakupem, wskazał gdzie i przez kogo części samochodowe zostały wyładowane. L. G. (1) bez wahania określił cenę, jaką zapłacił za przedmioty, nie miał wątpliwości, że były to rzeczy zatrzymane przez policję (przy czym oskarżony używał ich nazw, wskazał także na dokładny model silnika, który również został przez niego wówczas zakupiony). W toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które pozwoliłyby na zakwestionowanie wskazanych wyżej wyjaśnień. Przeciwnie, stwierdzić należy, że zgodnie z wiarygodnymi relacjami świadków L. G. (1) wykazywał się dużą znajomością tematyki motoryzacyjnej, co potwierdza fakt, iż przedmiotowe wyjaśnienia składał świadomy własnych słów, wiedząc i rozumiejąc, o jakich – precyzyjnie określonych – częściach samochodowych opowiadał osobom przeprowadzającym z jego udziałem czynności procesowe.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie głównej. Wyjaśnienia te w ocenie Sądu stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony i nie polegają na prawdzie. Okoliczności zakupu przedmiotowych części oraz doświadczenie jakim dysponuje prowadząc od wielu lat warsztat samochodowy wskazują, że miał on świadomość, że zakupione przez niego części samochodowe mogą pochodzić z przestępstwa. Nie mogły zostać uznane za przekonujące wypowiedzi, w których L. G. (1) stwierdził, iż okoliczności zakupu przedmiotowych części – od nieznanych osób, bez jakiegokolwiek potwierdzenia transakcji – można uznać za zgodne z przyjętymi normami, a przez to nieuzasadniające jakichkolwiek podejrzeń. Odnotować trzeba, że oskarżony jest osobą obeznaną z motoryzacją, posiadającą doświadczenie w prowadzeniu warsztatu samochodowego, zawodowo zajmującą się również sprzedażą części zamiennych do pojazdów. Oskarżony zdawał sobie sprawę, że sprzedaż w niskiej cenie, wprost z samochodu dostawczego, nieuszkodzonych elementów prawdopodobnie jednego auta (wszak były to części w tym samym kolorze) powinno budzić poważne wątpliwości co do legalności źródła pochodzenia towaru. Wskazać należy również, iż oskarżony nie tylko precyzyjnie wskazał, jakie były to części, ale także dokładnie opisał model silnika, który łącznie z innymi elementami pojazdu kupił od nieznanych osób, a którego nie zabezpieczono w jego warsztacie. Poza uwagą Sądu nie mogło także pozostać, że wyjaśnienia oskarżonego, złożone w toku rozprawy głównej, zawierały wewnętrzne sprzeczności. L. G. (1) wskazał m.in., że nie pamięta ceny, jaką zapłacił za części samochodowe, po czym – udzielając odpowiedzi na pytanie obrońcy, cenę tę określił jako normalną – ani niską, ani wysoką. Sąd nie dał wiary oskarżonemu również w zakresie w jakim opisał zaburzenia psychiczne towarzyszące mu podczas transakcji zakupu części. Przeczą bowiem temu wiarygodne zeznania świadków J. P. (1) i M. U., którzy wskazali, iż w bezpośredniej rozmowie telefonicznej oskarżony dał się poznać jako osoba kompetentna, wypowiadająca się w sposób logiczny i rzeczowy, profesjonalnie zachwalająca oferowany towar. Z jasnych i pełnych opinii sądowo - psychiatrycznych wynika także w okresie objętym zarzutem oskarżony miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Na prawdzie polegały zeznania J. P. (1), osoby uznanej przez Sąd za pokrzywdzonego w niniejszej sprawie. Depozycje wyżej wymienionego były obszerne, szczegółowe, zawierające pełen kontekst sytuacyjny, ponadto zaś konsekwentne, zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Pokrzywdzony opisał okoliczności, w jakich utracił należący do siebie pojazd marki M., po czym – korzystając z portalu Allegro, odnalazł części ww. pojazdu oferowane do sprzedaży przez oskarżonego. Świadek dokładnie wskazał cechy charakterystyczne elementów auta, po których rozpoznał je jako swoją własność, rzeczowo opisał

również przeprowadzone z oskarżonym rozmowy, podczas których L. G. (1) wykazywał się znaczną wiedzą na temat oferowanego przez siebie towaru.

Za wiarygodne jedynie w części Sąd uznał zeznania G. G. (2). Świadek, pracownik oskarżonego, niewątpliwie rzetelnie przedstawił okoliczności związane z czynnościami wykonywanymi na zlecenie L. G. (1), jak również związane z jego i swoim zatrzymaniem. W pozostałym jednak zakresie, w szczególności w odniesieniu do stanu psychicznego oskarżonego w dacie jego zatrzymania i w dniach zdarzenie to poprzedzających, świadek niewątpliwie usiłował wspierać przyjętą przez oskarżonego linię obrony, jego zeznania są bowiem sprzeczne z wypowiedziami zarówno J. P. (1), M. I., jak i M. U.. Świadek wskazał również, że nie ma wiedzy, aby oskarżony handlował częściami samochodowymi. Towarzysząc oskarżonemu w codziennych pracach w warsztacie świadek z pewnością taką wiedzę posiadał, zresztą fakt handlu częściami nigdy nie był przez oskarżonego kwestionowany. Wskazać także trzeba, że G. G. (2) przedstawiał okoliczności sprawy (w szczególności swoją rozmowę z pokrzywdzonym oraz policjantami) tak, by umniejszyć swoją ewentualną rolę w zdarzeniach, zeznając, iż nie sugerował nawet, że jego pracodawca może posiadać też inne części samochodowe oraz że nie wie, czy zatrzymane części posiadały jakiekolwiek cechy charakterystyczne.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. I., funkcjonariusza policji, który brał udział w zatrzymaniu oskarżonego, jak również przeszukaniu terenu jego warsztatu. Świadek dokładnie wskazał znane mu okoliczności sprawy, zaś jego spójne, logiczne i konsekwentne zeznania w pełni korespondowały z wypowiedziami pokrzywdzonego J. P. (1). Zaznaczyć należy także, że M. I. jest osobą obcą dla stron postępowania, funkcjonariuszem publicznym, który nie miał żadnego osobistego interesu w zakończeniu przedmiotowej sprawy w określony sposób. Świadek nie miał zatem powodu, by narażając się na odpowiedzialność karną oraz dyscyplinarną, zeznawać w toku niniejszego postępowania nieprawdę. Okoliczności negatywnie wpływającej na ocenę depozycji M. I. nie może stanowić fakt, iż w toku postępowania jurysdykcyjnego wyżej wymieniony pewnych okoliczności sprawy nie pamiętał, co znajduje pełne uzasadnienie w charakterze wykonywanej przez niego pracy zawodowej, wymagającej podejmowania wielu, nierzadko podobnych czynności w sprawach analogicznych do niniejszej.

Jako pozostające w zgodzie z rzeczywistym przebiegiem wypadków Sąd ocenił także zeznania M. U.. Świadek potwierdził, że oskarżony oferował do sprzedaży silnik diesla o pojemności 2 litrów, przeznaczony do samochodu osobowego marki M. (...), precyzyjnie opisał swój kontakt z oskarżonym, a także okoliczności transakcji, która finalnie nie doszła do skutku. M. U. zeznał, że L. G. (1) sprawiał wrażenie osoby kompetentnej, rzeczowej, wykazywał się wiedzą na temat motoryzacji, zaś wypowiedzi świadka w tym zakresie w pełni korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego J. P. (1). Odnotować należy, że M. U. był świadkiem niewątpliwie obiektywnym, podobnie jak M. I. nie posiadającym osobistego interesu w składaniu nieprawdziwych zeznań, a przez to fałszywym obciążaniu oskarżonego. Zaznaczyć trzeba, że świadek w swojej spójnej, konsekwentnej i logicznej relacji opisał znane mu fakty, stronił przy tym od wyrażania własnych ocen oraz opinii.

W toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd dysponował opinią sądowo - psychiatryczną w zakresie poczytalności oskarżonego. Od momentu zamknięcia dochodzenia do daty rozprawy minął znaczny okres czasu, nadto zachowanie oskarżonego na sali rozpraw budziło zastrzeżenia i odbiegało od normy - wobec czego Sąd dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłych psychiatrów, na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Z przedmiotowych opinii, które sporządzone zostały przez uprawnione osoby, posiadające wymagane prawem kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, w sposób jednoznaczny wynika, iż w okresie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu miał on w pełni zachowaną poczytalność, mógł także uczestniczyć w toczącym się postępowaniu karnym. Sąd podzielił także wnioski płynące z opinii sądowo psychologicznej, z której wynika, że oskarżony jest silnie skoncentrowany na obronie własnej osoby i w związku z tym prezentuje postawę celowo obronną, co okazywał również swoim zachowaniem na sali rozpraw. Wszystkie wskazane opinie były jasne, pełne, logiczne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności.

Autentyczność zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych w postaci: protokołów przeszukania, protokołów zatrzymania, protokołów oględzin, wydruków z Allegro, dokumentacji fotograficznej, potwierdzenia przelewu, dokumentacji medycznej, pokwitowania, danych o karalności, faktury, nie budziła żadnych wątpliwości

Sądu, nie była również przedmiotem zarzutów stron. Z tych względów Sąd nie podważył wiarygodności wskazanych wyżej dowodów.

Mając na względzie powyższe rozważania w kontekście analizy całokształtu materiału dowodowego ocenianego swobodnie, Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo, wina oskarżonego jak i okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu zabronionego nie budzą wątpliwości.

Przestępstwa opisanego w art. 291 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. W toku prowadzonego w sprawie postępowania jurysdykcyjnego ponad wszelką wątpliwość wykazane zostało, że L. G. (2), w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 do dnia 15 kwietnia 2012 w miejscowości K., nabył od nieustalonych mężczyzn części pochodzące od samochodu marki M. (...) w postaci pokrywy komory silnika, drzwi przednich lewych i prawych, drzwi tylnych lewych i prawych, pokrywy bagażnika, felg aluminiowych w ilości 4 sztuk z logo M. wraz z oponami (...), przedniego i tylnego zderzaka, dwóch boczków plastikowych od drzwi, tylnego dwuczęściowego siedziska koloru czarnego, dwuczęściowej wewnętrznej wykładziny bagażnika o łącznej wartości około 8.000 złotych. Wskazane przedmioty pochodziły z przestępstwa kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), dokonanego w nocy z 12 na 13 kwietnia 2012 r., na szkodę J. P. (1). Wskazać należy, że wszystkie wskazane wyżej elementy pojazdu zostały zabezpieczone w warsztacie, prowadzonym przez oskarżonego oraz rozpoznane przez pokrzywdzonego na podstawie ich cech charakterystycznych. Zaznaczenia wymaga, że pokrzywdzony nie miał wątpliwości, iż przedmioty te pochodzą z jego pojazdu, potrafił je opisać, jak również wskazać, na jakiej podstawie dokonuje ich rozpoznania. Nie budzi wątpliwości Sądu, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów, jak również z zeznań świadków (w szczególności pokrzywdzonego) wskazują, iż niemal natychmiast po zakupie przeznaczył je do dalszej odsprzedaży, zaś felgi z oponami polecił zamontować w swoim samochodzie. Wartość przedmiotów, których paserstwo przypisano L. G. (1) ustalono na podstawie deklaracji pokrzywdzonego, w ocenie Sądu odpowiadającej prawdzie, nie budzącej wątpliwości w świetle wskazań doświadczenia życiowego. Sąd wyeliminował z opisu przypisanego oskarżonemu czynu zabronionego paserstwo przedmiotu w postaci silnika do samochodu marki M.. Aczkolwiek na podstawie pierwotnych wyjaśnień oskarżonego Sąd ustalił, że zakupił on również silnik od pojazdu m., silnik ten nie został jednak zabezpieczony. Brak było zatem możliwości zweryfikowania czy w istocie pochodził on od samochodu skradzionego na szkodę J. P. (1), czy też od innego pojazdu tej samej marki, a co za tym idzie czy przedmiot ten w ogóle pochodził z przestępstwa. Do wyjaśnienia tych wątpliwości nie przyczyniły się zeznania M. U., które nie dysponował już ani treścią ogłoszenia o sprzedaży ani dołączonymi do tego ogłoszenia zdjęciami silnika. Mając powyższe na względzie wskazane wątpliwości Sąd rozstrzygnął na korzyść oskarżonego zgodnie z dyrektywą opisaną w art. 5 § 2 k.p.k.

Zdaniem Sądu oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. umyślnie, w zamiarze ewentualnym jego popełnienia. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, by oskarżony został wprost poinformowany o tym, że nabywane przez niego części samochodowe uzyskane zostały w drodze czynu zabronionego. Jednak zarówno analiza okoliczności ich nabycia, jak też wiedzy i doświadczenia zawodowego oskarżonego wskazuje, iż L. G. (1) przewidywał, iż zostały one uzyskane w wyniku kradzieży i jednocześnie godził się na to, co zamanifestował udziałem w transakcji. Zauważyć trzeba, że L. G. (1) jest mechanikiem samochodowym z długoletnim doświadczeniem zawodowym, posiada też doświadczenie w handlu częściami samochodowymi. Wobec powyższego, w ocenie Sądu, oskarżony zdawał sobie sprawę, że przywiezione przez nieznanych mu mężczyzn części pochodzą od tego samego auta (co można było łatwo wywnioskować chociażby po identycznym kolorze elementów karoserii, nie noszących śladów zarysowań czy otarć - co mogłoby ewentualnie sugerować, że pochodzą z samochodu powypadkowego). Części te oferowane były po okazyjnej cenie, co przyznał pośrednio oskarżony wskazując, że sam tylko silnik kosztuje w granicach 4.000 - 5.000 złotych, zaś za wszystkie części zapłacił jedynie 5.500 złotych. Nadto nieznani mu mężczyźni nie posiadali żadnych dokumentów, na podstawie których można byłoby ustalić źródło pochodzenia części, zaś transakcja miała odbyć się bez sporządzania pisemnej umowy. Mając na względzie wszystkie wskazane okoliczności, jak też zachowanie oskarżonego który niezwłocznie po zakupie części przystąpił do ich dalszej

sprzedaży, Sąd uznał, że L. G. (1) przewidywał, że części te mogą pochodzić z kradzieży. Mimo to, mając na względzie atrakcyjną cenę oraz perspektywę dalszej sprzedaży części z zyskiem, zdecydował się na ich zakup.

Sąd zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonemu eliminując zakup silnika (o czym była mowa powyżej) jak też na podstawie wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego oraz wydruków z Allegro doprecyzował datę jego popełnienia oraz nazwy części, które nie były identyczne z tymi wskazanymi protokole zatrzymania rzeczy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że oskarżony zakupił części jednorazowo, a nie we wskazanym w zarzucie przedziale czasowym. Zakupu mógł dokonać jednak nie wcześniej niż 13 kwietnia 2012 r., nie później natomiast niż w dnu 15 kwietnia 2012 r., albowiem jak wynika z dat figurujących na zdjęciach elementów karoserii oferowanych na portalu aukcyjnym, w tej dacie zostały one już sfotografowane i wystawione do sprzedaży.

Uznając, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości Sąd wymierzył L. G. (1) karę 4 miesięcy pozbawienia wolności jako najbardziej adekwatną do zarówno do stopnia winy, wagi czynu oraz do stopnia jego społecznej szkodliwości. Mając na względzie, że czyn ten został popełniony niewątpliwie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 40 stawek dziennych grzywny, zaś biorąc pod uwagę dochody oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe Sąd określił wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Za okoliczności obciążające Sąd uznał wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się L. G. (1), przejawiający się w rodzaju naruszonego dobra chronionego prawem, okoliczności jego popełnienia, jak również motywację i umyślność działania oskarżonego. L. G. (1) swoim postępowaniem w sposób bezpośredni zwrócił się nie tylko przeciwko jednemu z podstawowych dóbr prawem chronionych, jakim jest własność, lecz wystąpił także przeciwko pewności i legalności obrotu gospodarczego. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd uwzględnił także fakt, iż popyt na kradzione części napędza przestępczość związaną z kradzieżami samochodów. Sąd uwzględnił także motywację oskarżonego tj. chęć osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jako okoliczności wpływające limitująco na wymiar kary Sąd uwzględnił zaś dotychczasową niekaralność oskarżonego, jak też fakt, iż oskarżony początkowo przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Nie bez znaczenia był również fakt, iż oskarżony prowadzi ustabilizowane życie rodzinne, ma 62 lata, leczy się z powodu schorzeń reumatologicznych i korzysta z poradni zdrowia psychicznego. Na korzyść oskarżonego Sąd uwzględnił także, iż w miejscu zamieszkania cieszy się pozytywną opinią (k. 19).

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności, jak też właściwości i warunki osobiste sprawcy, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby. Sąd uznał, że dwuletni okres próby umożliwi oskarżonemu poprawę oraz przemyślenie swego postępowania, a Sądowi pozwoli na kontrolowanie jego zachowania w zakresie przestrzegania przez niego porządku prawnego oraz na zweryfikowanie założonej pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do oskarżonego. W ocenie Sądu, w stosunku do oskarżonego istnieje szansa, że wykorzysta on dobrodziejstwo instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary i nie będzie w przyszłości wchodził w konflikt z prawem.

Sąd nie uwzględnił wniosku oskarżyciela posiłkowego o naprawienie szkody. W świetle aktualnego poglądu Sądu Najwyższego przedstawionego w uchwale z dnia 26 czerwca 2014 r. (sygn. akt I KZP 8/14) Sąd ostatecznie przyznał J. P. (1) status pokrzywdzonego w niniejszej sprawie, a co za tym idzie umożliwił mu udział w tym postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Wniosek oskarżyciela złożony w trybie art. 46 § 1 k.k. nie zasługiwał jednak na uwzględnienie. W pierwszym rzędzie zauważyć należy, że domagał się on naprawienia szkody w kwocie 31.000 zł, co stanowi równowartość skradzionego samochodu. Oczywistym jest natomiast, że oskarżony nie może zostać uznany za odpowiedzialnego za pokrycie szkody we wskazanej wysokości, albowiem nie jest on sprawcą kradzieży tego samochodu, brak jest też jakichkolwiek dowodów aby podejrzewać, że mógł mieć jakikolwiek związek z tą kradzieżą. Zakres odpowiedzialności L. G. (1) za szkody wyrządzone w mieniu J. P. (1) ogranicza się zatem jedynie do wysokości, w jakiej w sposób świadomy skorzystał ze szkody wyrządzonej oskarżycielowi posiłkowemu. W świetle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych obowiązek naprawienia szkody ogranicza się w przypadku oskarżonego do

wartości nabytych przez niego części samochodowych. Części te natomiast w komplecie, w dobrym stanie, zostały J. P. (1) zwrócone w dniu 5 czerwca 2012 r. (k. 62 - pokwitowanie, k. 275 - zeznania J. P. (1)). Zdaniem Sądu oskarżyciel posiłkowy nie wykazał żadnej innej szkody, która byłaby bezpośrednio związana z czynem, za który L. G. (1) został skazany, a która nie została jeszcze naprawiona. Wobec powyższego wniosek oskarżyciela posiłkowego jako niezasadny nie podlegał uwzględnieniu.

Na uwzględnienie zasługiwał natomiast wniosek oskarżyciela posiłkowego o zwrot wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem jednego pełnomocnika z wyboru. Zasądzona kwota 1.108,79 zł odpowiada minimalnym stawkom wynagrodzenia adwokata przewidzianego w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (w tym zawiera się też kwota 268,79 zł stanowiąca koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę), albowiem oskarżyciel nie przedstawił spisu rzeczywiście poniesionych kosztów, które uzasadniałyby zasądzenie wyższej kwoty.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu, na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie w okresie od 18 kwietnia 2012 r. do dnia 20 kwietnia 2012 r. przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd, przyjmując za podstawę art. 4 § 1 k.k. stosował przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 r. do 15 kwietnia 2012 r., tj. w dacie popełnienia przez L. G. (1) przypisanego mu przestępstwa. Przepisy ustawy karnej w brzmieniu wówczas obowiązującym były bowiem względniejsze dla oskarżonego, pozwalając na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, bez nakładania na oskarżonego żadnego z obowiązków wyszczególnionych w art. 72 § 1 k.k., przewidując także korzystniejszy dla oskarżonego sposób zaliczenia oskarżonemu, na poczet orzeczonej kary grzywny, okresu rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie (gdzie według przepisów obowiązujących w dacie wydania orzeczenia za jeden dzień przyjmuje się okres 24 godzin liczony od chwili rzeczywistego pozbawienia wolności, nie zaś każdy kolejny, rozpoczęty dzień kalendarzowy. Przepisy obowiązujące w dacie popełnienia czynu ograniczały również odpowiedzialność odszkodowawczą oskarżonego do szkody rzeczywistej, bez konieczności pokrycia utraconych korzyści oraz odsetek.

Rozstrzygnięcie o kosztach z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu uzasadnione jest treścią § 14 ust. 2 pkt 3 oraz 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163 poz. 1348). Sąd miał przy tym na względzie treść § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O kosztach sądowych Sąd orzekł mając na względzie treść art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonego, który jest rencistą, posiada na utrzymaniu żonę i jedno dziecko, ma 62 lata i leczy się z powodu przewlekłych schorzeń, uzasadnia zwolnienie oskarżonego od ich ponoszenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.